

Sygn. akt III CSK 243/17

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

w sprawie z powództwa Huty [...] S.A. w S. obecnie C. S.A. w P.
przeciwko Syndykowi masy upadłości I. [...] sp. z o.o. w O. w upadłości
likwidacyjnej

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 czerwca 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 lutego 2017 r., sygn. akt I ACz [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 15 września 2016 r. Sąd Okręgowy w K. odrzucił pozew Huty [...] Spółki Akcyjnej w S. przeciwko Syndykowi masy upadłości I. [...] Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. o ustalenie, że stronie powodowej na dzień ogłoszenia upadłości I. [...] Sp. z o. o. w O. (dalej: „I. [...]”), tj. na dzień 26 listopada 2013 r., na mocy umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie zbioru materiałów o zmiennym składzie z 21 lipca 2011 r. zawartej pomiędzy powodem a I. [...], przysługiwało prawo własności kątowników ujawnionych w spisie inwentarza sporządzonym przez stronę pozwaną w ramach postępowania upadłościowego toczącego się przed Sądem Rejonowym w K. pod sygnaturą akt V GU [...], tożsamy gatunkowo z kątownikami wymienionymi w w/w umowie przewłaszczenia (załączniku do niej), o wartości nie wyższej niż 490.745,09 zł oraz, że stronie powodowej nadal przysługuje to prawo własności, a także ustalenie, że w ramach przysługującego prawa własności w toku postępowania upadłościowego stronie powodowej przysługuje prawo do sumy uzyskanej z likwidacji kątowników do kwoty uzyskanej za te kątowniki, lecz nie wyższej niż 490.745,09 zł na zaspokojenie umieszczonej na liście wierzytelności w/w postępowaniu upadłościowym wierzytelności powoda w kwocie 490.745,09 zł, zabezpieczonej prawem własności tych kątowników na mocy w/w umowy przewłaszczenia.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że pozew podlega odrzuceniu jako niedopuszczalny. Umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie jest czynnością kauzalną, gdzie przyczyną przysporzenia jest nie chęć nabycia przez wierzyciela własności przewłaszczonego przedmiotu, a jedynie zabezpieczenie przysługującej mu wierzytelności *causa cavendi* - w celu zabezpieczenia. Art. 70¹ ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., poz. 1112 ze zm. - dalej: „p.u.n.”) stanowi, że przepisów o wyłączeniu z masy upadłości nie stosuje się do rzeczy, wierzytelności i innych praw majątkowych przeniesionych przez upadłego na wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności. Do przedmiotów tych oraz do zabezpieczonych w ten sposób

wierzytelności stosuje się odpowiednio przepisy ustawy dotyczące zastawu i wierzytelności zabezpieczonych zastawem.

Art. 70¹ p.u.n. jest normą szczególną wobec przepisu art. 70 p.u.n. i odnosi się do sytuacji, w której przedmiot przewłaszczenia fizycznie znajduje się w masie upadłości. Do wierzytelności zabezpieczonej przewłaszczeniem na zabezpieczenie stosuje się przepisy o wierzytelnościach zabezpieczonych zastawem zwykłym w zakresie sposobu likwidacji tych przedmiotów i prawa odrębności zaspokojenia wierzycieli oraz przepisy o zgłoszeniu wierzytelności i liście wierzytelności. W związku z powyższym skuteczność przewłaszczenia na zabezpieczenie, podobnie jak skuteczność innych zabezpieczeń, oceniana jest wraz ze zgłoszeniem wierzytelności przez wierzyciela w ramach listy wierzytelności. Wierzyciel nie ma prawa na tym etapie postępowania upadłościowego dochodzenia od syndyka masy upadłości wierzytelności w drodze zgłoszenia wniosku o wyłączenie z masy upadłości poza możliwością zgłoszenia swej wierzytelności do Sędziego-komisarza. Podkreślić trzeba, że zgłoszenie wierzytelności jest jedynym możliwym prawnie instrumentem, które po ogłoszeniu upadłości dłużnika, umożliwia wierzycielowi realizację swoich uprawnień wynikających z umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie. Dlatego poza ramami zgłoszenia wierzytelności nie jest dopuszczalne realizowanie kwestii zabezpieczenia, w tym także w drodze wytoczenia powództwa przeciwko syndykowi o ustalenie.

Sąd Okręgowy podzielił utrwalone poglądy w orzecznictwie, że po ogłoszeniu upadłości nie można wytoczyć powództwa o wierzytelność podlegającą zgłoszeniu do masy upadłości. Jeżeli podmiot, któremu przysługuje wierzytelność sprzed dnia ogłoszenia upadłości dłużnika (tj. wierzytelność, która powinna zostać zgłoszona Sędziemu-komisarzowi) dochodzi takiej wierzytelności w drodze powództwa, to musi się liczyć z tym, że pozew zostanie odrzucony. Powód zgłosił wierzytelność w toku postępowania upadłościowego i wskazał, że wierzytelność zabezpieczona jest w drodze umowy przewłaszczenia. Niniejsze powództwo o ustalenie zmierza do zaspokojenia wierzytelności uwzględnionej na liście wierzytelności z sum uzyskanych z likwidacji określonych składników masy upadłości. Zaznaczyć przy tym trzeba, że w postępowaniu upadłościowym

zaspokojeniu podlegają wierzytelności zabezpieczone rzeczowo, w drodze podziału funduszy masy po podziale sumy uzyskanej ze zbycia przedmiotu zabezpieczenia.

W tym konkretnym przypadku wytoczone powództwo przeciwko syndykowi o ustalenie nie jest dopuszczalne, a pozew podlega odrzuceniu na mocy art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.

W wyniku zażalenia powoda Sąd Apelacyjny w [...] postanowieniem z 20 lutego 2017 r. oddalił je i orzekł o kosztach postępowania zażaleniowego.

Sąd ad quem podniósł m.in., że stosownie do treści art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. sąd odrzuci pozew, jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna.

Sąd wskazał, że postępowanie upadłościowe ma charakter szczególny i służy urzeczywistnieniu norm prawa cywilnego materialnego. Stanowi egzekucję generalną (uniwersalną), której celem jest zaspokojenie wszystkich wierzycieli wobec całego majątku niewypłacalnego dłużnika. Jednocześnie wierzytelności dochodzone w ramach postępowania upadłościowego nie mogą być aż do wyczerpania tej drogi dochodzone w toku postępowania zwyczajnego.

Roszczenie powoda z uwagi na charakter prawny umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie nie może być rozpatrywane w oderwaniu od wierzytelności, których dotyczy, w związku z czym zastosowanie do niego znajduje art. 70¹ p.u.n. Jest to norma szczególna wobec art. 70 p.u.n., zgodnie z którą składniki mienia nienależące do majątku upadłego podlegają wyłączeniu z masy upadłości.

Skuteczność przewłaszczenia na zabezpieczenie oceniana jest wraz ze zgłoszeniem wierzytelności przez wierzyciela w ramach listy wierzytelności. Postępowanie upadłościowe jako szczególne jest na tym etapie jedyną drogą dochodzenia roszczeń i nie ma możliwości wszczynania w tym samym przedmiocie równoległego postępowania przed sądem cywilnym. Powód powinien zatem najpierw zgłosić wierzytelność syndykowi, następnie w przypadku braku akceptacji jego decyzji, powinien wnieść sprzeciw. Niewyczerpanie powyższej drogi uniemożliwia, w czasie trwania postępowania upadłościowego, wszczęcie równoległego postępowania w tym samym przedmiocie przed sądem cywilnym. Na taki cel regulacji wskazuje m. in. treść art. 263 p.u.n. Jeżeli roszczenia mogłyby być dochodzone równoległe w ramach postępowania upadłościowego i cywilnego

zwyczajnego, zaspokojenie wierzycieli upadłego dłużnika byłoby długotrwałym procesem, w którym w zasadzie niemożliwe byłoby podjęcie szybkiego rozstrzygnięcia. To z kolei sprzeciwiałoby się zasadom rządzącym przebiegiem postępowania upadłościowego.

Żądanie strony powodowej sformułowane w pozwie nie podlega rozpoznaniu w toku postępowania przed sądem cywilnym, ponieważ dotyczy ono ustalenia prawa własności do składników majątkowych w masie upadłości oraz kwoty uzyskanej w toku postępowania likwidacyjnego. Jak już wskazano zastosowanie w sprawie znajdzie art. 70¹ p.u.n. Podkreślić trzeba, że strona powodowa nie wykorzystwała przysługującej jej w tym zakresie drogi odwoławczej. Zgłoszenie wierzytelności było jednak przedmiotem oceny w toku postępowania upadłościowego dokonanej przez syndyka. Nawet gdyby przyjąć za uzasadnioną koncepcję strony powodowej co do charakteru jej roszczenia oraz relacji pomiędzy wierzytelnościami a umową przewłaszczenia na zabezpieczenie, to i tak należałoby przyjąć możliwość wyłączenia wskazywanych ruchomości z masy upadłości w trybie art. 70 p.u.n., więc również przysługiwałaby tu w pierwszej kolejności droga postępowania upadłościowego, a nie przed sądem cywilnym.

Następnie Sąd Apelacyjny podkreślił, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisów art. 199 § 1 pkt I k.p.c. w zw. z art. 145 ust. 1 p.u.n. w zw. z art. 263 p.u.n. ani art. 144 ust. 1 i 2 p.u.n.

Pozew strony powodowej należało odrzucić i Sąd pierwszej instancji wydał prawidłową decyzję w tym przedmiocie. Strona powodowa formułując swoje roszczenie oraz koncepcję na temat jego charakteru, powołuje się na nieuregulowanie przez ustawodawcę konieczności wyczerpania trybu upadłościowego w ramach dochodzenia roszczeń wywodzących się np. z umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie jak w niniejszej sprawie, pominęła, że kwestia ta może być wyinterpretowana na podstawie obowiązujących przepisów. Skarżący opiera roszczenie na art. 144 p.u.n., który to przepis określa przede wszystkim legitymację prawną syndyka w sprawach wskazanych w przepisie, a nie dotyczy on przesłanek pozwalających na wszczęcie postępowania zwyczajnego przed sądem cywilnym zgodnie z żądaniem strony powodowej.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżył skargą kasacyjną powód, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 199 ust. 1 pkt. 1 k.p.c. w zw. z art. 145 ust. 1 p.u.n. w zw. z art. 263 p.u.n., przez uznanie, że przepisy te przesądzają o bezwzględnej (lub nawet względnej) niedopuszczalności drogi sądowej przeciwko syndykowi również w stosunku do spraw cywilnych o prawa rzeczowe (w tym prawa do ochrony własności powierniczej), podczas gdy w/w przepisy p.u.n. odnoszą się wyłącznie do praw obligacyjnych (niektóre kategorie wierzytelności);

2. art. 144 ust. 1 i 2 p.u.n., art. 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 45 i 78 Konstytucji RP, przez pominięcie, że w/w przepisy ustawowe realizując konstytucyjne prawo do sądu (rozumiane jako merytoryczne rozpoznanie sporu o własność, tj. rozpoznanie nieograniczone art. 199 ust. 1 pkt. 1 k.p.c.), dają samodzielną podstawę/legitymację do wytoczenia powództwa na zasadach ogólnych;

3. art. 263 p.u.n. w zw. z 144 ust. 1 i 2 p.u.n. w zw. z art. 199 ust. 1 pkt 1 k.p.c., przez przyjęcie, że art. 263 p.u.n. jest podstawą do uznania, że proces (w trybie zwykłym) o prawa rzeczowe w toku upadłości jest możliwy dopiero po wyczerpaniu trybu przewidzianego w art. 256 p.u.n. i nast., a wytoczony bez wyczerpania tego trybu, stwarza stan niedopuszczalności drogi sądowej (choćby względnej), podczas gdy art. 263 p.u.n. dotyczy wyłącznie sporów o wierzytelności, a nie sporów o prawa rzeczowe i odnosi się do art. 145 ust. 1 p.u.n., a legitymacja do wytoczenia powództwa przeciwko syndykowi w sporze o prawo rzeczowe wynika z art. 144 ust. 1 i 2 p.u.n., który to przepis nie wymaga wyczerpania jakiegokolwiek trybu.

We wnioskach powód domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia w całości lub ewentualnie także postanowienia Sądu Okręgowego w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu albo ewentualnie Sądowi Okręgowemu oraz zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych zgodnie z podwyższoną stawką w kwocie 20 000 zł,

a także kosztów wywołanych postępowaniem w pierwszej i drugiej instancji wg norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sądy meriti odrzuciły pozew powoda uznając, że zachodził przypadek niedopuszczalności drogi sądowej.

W nauce prawa trafnie podkreśla się, że dochodzenie roszczeń przeciwko masie upadłości jest zróżnicowane w zależności od ich charakteru:

1) wierzytelności ulegające zgłoszeniu do masy upadłości mogą być w czasie trwania upadłości dochodzone tylko w trybie przewidzianym w przepisach art. 236 i nast. p.u.n., a dopiero po zakończeniu postępowania upadłościowego - przeciwko samemu upadłemu (art. 263 z zastrzeżeniem przepisów art. 369 i 370a-370f p.u.n.);

2) rzeczy i prawa ulegające wyłączeniu z masy upadłości mogą być dochodzone przeciwko syndykowi w czasie trwania upadłości, jednak dopiero po wyczerpaniu trybu przewidzianego w przepisach art. 73 i art. 74 ust. 1 p.u.n.;

3) wierzytelności przeciwko masie upadłości jako takiej, a więc powstałe już po ogłoszeniu upadłości, mogą być dochodzone bez przeszkód, bez potrzeby zgłaszania ich do masy upadłości;

4) prawa osobiste i roszczenia ciężące na nieruchomości należącej do upadłego nie mogą być dochodzone w procesie, chyba że postępowanie zostało wszczęte przed ogłoszeniem upadłości.

Na gruncie art. 144 p.u.n. wywodzi się w doktrynie, że wierzytelności upadłościowych nie można dochodzić w procesie przeciwko syndykowi (ani upadłemu) - jedynym sposobem ich dochodzenia jest zgłoszenie wierzytelności. Pozew wniesiony przeciwko syndykowi (upadłemu) o wierzytelność podlegającą zgłoszeniu do masy upadłości winien być w trybie art. 200 k.p.c. w zw. z art. 229 p.u.n. przekazany sędziemu-komisarzowi. W wypadku jednak gdyby powód jednoznacznie twierdził (w samym pozwie lub w zażaleniu na postanowienie

o przekazaniu), że nie zamierza zgłaszać wierzytelności, a pozwać tylko i wyłącznie upadłego, to pozew taki winien być odrzucony. Droga sądowa przeciwko upadłemu jest w tym wypadku niedopuszczalna z mocy art. 144 p.u.n.

W innym miejscu podkreśla się, że w razie wniesienia powództwa przez wierzyciela przeciwko upadłemu po ogłoszeniu upadłości, takie powództwo winno być potraktowane jako zgłoszenie wierzytelności i przekazane sędziemu-komisarzowi do rozpoznania na podstawie art. 201 § 2 k.p.c. (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: z 29 września 1967 r., I CR 1000/67, OSNC 1968, nr 7, poz. 121; z 27 lutego 1998 r., II CKN 627/97, nie publ.; z 1 października 1999 r., II CKN 672/99 i 23 czerwca 2004 r., V CK 679/03, nie publ.; a także W. Broniewicz, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 30 marca 1992 r., III CZP 22/92, PS 1993/9, s. 109 i n.). Pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z 30 marca 1992 r., że w takiej sytuacji pozew podlega odrzuceniu ze względu na czasową niedopuszczalność drogi sądowej, nie znajduje potwierdzenia w materiale normatywnym. W tym przypadku nie zachodzi niedopuszczalność drogi sądowej, gdyż postępowanie w przedmiocie uznania listy wierzytelności jest postępowaniem cywilnym, toczącym się przed sądem na podstawie przepisów proceduralnych Prawa upadłościowego i przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.

W uzasadnieniu postanowienia z 23 czerwca 2004 r. (V CK 679/03), przedstawiono szerszy wywód na temat losu powództwa wytoczonego po ogłoszeniu upadłości dłużnika. Warto przytoczyć obszernie fragmenty tej wypowiedzi. Zdaniem Sądu Najwyższego wskazana argumentacja jest aktualna także na gruncie uregulowań przyjętych w art. 144 ust. 1 i art. 236 ust. 1 p.u.n. Wskutek podstawienia upadły traci na rzecz syndyka legitymację procesową w postępowaniu dotyczącym mienia wchodzącego w skład masy upadłości. Zawarta w art. 60 dawnego Prawa upadłościowego norma prawna nie ma więc charakteru procesowego, lecz materialnoprawny. W konsekwencji nie powinna być odczytywana jako norma wprowadzająca niedopuszczalność drogi sądowej dla powództwa wierzyciela przeciwko syndykowi o wierzytelność zgłoszoną do masy upadłości, a więc w sprawie, która niewątpliwie jest sprawą cywilną w znaczeniu materialnym (art. 1 k.p.c.). Koncepcja odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. budzi zatem istotne zastrzeżenia.

Powołana uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1992 r., według której pozew przeciwko upadłemu wniesiony po ogłoszeniu upadłości o należność dotyczącą jej masy podlega odrzuceniu, odnosi się tylko do pierwszej z dwóch sytuacji, które były przedmiotem oceny Sądu Najwyższego mianowicie tej, gdy powód dochodził swej należności "dwutorowo", tj. równolegle wszczął sprawę sądową i zgłosił swą wierzytelność syndykowi masy upadłości pozwanego. W drugiej z rozważanych sytuacji, kiedy powód jedynie pomyłkowo występuje na drogę procesu sądowego, Sąd Najwyższy uznał, że ma zastosowanie art. 201 § 2 k.p.c., na podstawie którego sprawa powinna zostać przekazana sędziemu - komisarzowi, celem jej rozpoznania w trybie właściwym. W tej mierze Sąd Najwyższy podzielił stanowisko zajęte wcześniej w orzeczeniu z dnia 29 września 1967 r. I CR 100/67 (OSNCP 1968/7, poz. 121). Doszukiwanie się sprzeczności w orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do tej drugiej sytuacji jest zatem bezpodstawne. Podzielając pogląd o konieczności zastosowania w omawianym przypadku art. 201 § 2 k.p.c. dodać jedynie należy, że los powództwa wierzyciela o wierzytelność zgłoszoną do masy upadłości musi być jednakowy, niezależnie od tego, czy powództwo zostało wytoczone przez pomyłkę czy też świadomie. Zarówno w przypadku omyłkowego, jak i świadomego wniesienia pozwu nie podlega on odrzuceniu, skoro sprawa ma charakter sprawy cywilnej (art. 1 k.p.c.) i brak jest przepisu (nie jest nim art. 60 Prawa upadłościowego), który wyłączałby ją z drogi sądowej.

W przypadku gdy nie występuje wypadek "dwutorowego" dochodzenia należności, sąd powinien na podstawie art. 201 § 2 k.p.c. przekazać sprawę sędziemu komisarzowi celem rozpoznania sprawy w trybie właściwym, chyba że powód oświadczy, że nie chce uczestniczyć w czynnościach postępowania upadłościowego. Od woli powoda zależy więc, czy jego roszczenie rozpoznane zostanie w postępowaniu upadłościowym, czy też w procesie wytoczonym przeciwko syndykowi. W postępowaniu upadłościowym roszczenie powoda zostanie rozpoznane jeśli zgłosi swą wierzytelność sędziemu - komisarzowi na podstawie art. 150 dawnego Prawa upadłościowego albo gdy sąd, do którego wierzyciel (świadomy lub nieświadomy upadłości dłużnika) wniósł sprawę, przekaże ją - uwzględniając wolę powoda - na podstawie art. 201 § 2 k.p.c. sędziemu -

komisarzowi. Z żadnego przepisu prawa postępowania cywilnego nie wynika, aby roszczenie o należność dotyczącą masy upadłości nie mogło być dochodzone w drodze procesu. Przyjąć zatem należy, że wierzyciel, który nie chce uczestniczyć w czynnościach postępowania upadłościowego, wymagających uprzedniego ustalenia wierzytelności, może po ogłoszeniu upadłości wszcząć proces przeciwko syndykowi co do mienia wchodzącego w skład masy upadłości.

Z powyższych wypowiedzi wynika, że zarówno w aktualnej judykaturze, jak i doktrynie prawa, niedopuszczalność drogi sądowej wobec pozwów wniesionych przez wierzycieli w stosunku do syndyka, jest kwestionowana. Można użyć stwierdzenia, że przynajmniej traktowana jest jako rozwiązanie ostateczne, po wyczerpaniu możliwości przekazania sprawy sędziemu komisarzowi.

Nasuwa się jeszcze jeden wniosek, a mianowicie, że dochodzenie roszczeń przeciwko masie upadłości jest zróżnicowane i zależy od charakteru praw objętych żądaniem. Co więcej, to rozróżnienie musi być ścisłe i nie wywoływać wątpliwości.

Niewątpliwie wierzytelności ulegające zgłoszeniu do masy upadłości mogą być w czasie trwania upadłości dochodzone tylko w trybie postępowania upadłościowego. Z kolei rzeczy i prawa ulegające wyłączeniu z masy upadłości mogą być dochodzone przeciwko syndykowi w czasie trwania upadłości, jednak dopiero po wyczerpaniu trybu przewidzianego w przepisach art. 73 i art. 74 ust. 1 p.u.n.

Trafnie zauważył skarżący, że przepisy odnoszące się wprost do wierzytelności bądź do innych praw, należy interpretować w tym wypadku zgodnie z ich literalnym brzmieniem.

Przechodząc zatem do głównego nurtu rozważań przypomnieć należy, że zgodnie z art. 70 p.u.n. składniki mienia nienależące do majątku upadłego podlegają wyłączeniu z masy upadłości. Natomiast w myśl art. 70¹ p.u.n. przepisów o wyłączeniu z masy upadłości nie stosuje się do rzeczy, wierzytelności i innych praw majątkowych przeniesionych przez upadłego na wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności. Do przedmiotów tych oraz do zabezpieczonych w ten sposób wierzytelności stosuje się odpowiednio przepisy ustawy dotyczące zastawu i wierzytelności zabezpieczonych zastawem.

W literaturze przedmiotu podjęto próbę dokonania oceny sytuacji prawnej właściciela powierniczego z punktu widzenia wskazanych powyżej przepisów prawa. Pojawiły się też pewne wątpliwości. Wskazano m.in., że w sytuacji gdy przedmiot zabezpieczenia znajduje się w masie upadłości, wówczas stosuje się odpowiednio przepisy o zastawie. Jeżeli przedmiot zabezpieczenia nie znajduje się w masie upadłości, wówczas brak jest podstaw do odpowiedniego stosowania przepisów o zastawie, według schematu przewidzianego w regulacji art. 70¹ p.u.n. Po pierwsze, przepis art. 70¹ p.u.n. został umieszczony wśród przepisów o wyłączeniu rzeczy (wierzytelności, praw) z masy upadłości. Po drugie, regulacja art. 70¹ p.u.n., ujmując rzecz w pewnym uproszczeniu, przeistacza pozycję wierzyciela ze statusu właściciela fiducjarnego na pozycję zastawnika, co należy traktować jako sytuację o charakterze wyjątkowym. Po trzecie, brak jest podstawy prawnej w przepisach p.u.n. do żądania przez syndyka wydania przedmiotu przewłaszczenia przez posiadającego przedmiot przewłaszczenia właściciela fiducjarnego (albo osobę trzecią, jeżeli posiada ona przedmiot przewłaszczenia na podstawie relacji zbudowanej pomiędzy właścicielem fiducjarnym a osobą trzecią). Powstaje pytanie, czy syndyk posiada uprawnienie do zbycia przedmiotu przewłaszczenia, pomimo iż fiducjarnym właścicielem tego przedmiotu zabezpieczenia jest wierzyciel. Należałoby udzielić w tym przypadku odpowiedzi twierdzącej. Wierzyciel, z uwagi na regulację art. 70¹ p.u.n., nie ma roszczenia o wyłączenie rzeczy z masy upadłości, której jest fiducjarnym właścicielem. Syndyk ma natomiast prawo do zbycia przedmiotu przewłaszczenia w ramach przepisów o likwidacji masy upadłości. Syndyk może dokonać owego zbycia w ramach sprzedaży przedsiębiorstwa albo jego zorganizowanej części, wreszcie w ramach indywidualnego zbywania poszczególnych praw, stosownie do przyjętej w danym postępowaniu koncepcji likwidacji masy upadłości. Osoba trzecia, która nabędzie przedmiot przewłaszczenia od syndyka, nabędzie go skutecznie (por. art. 313 ust. 1 p.u.n.). Regulacja art. 70¹ p.u.n. w istocie rzeczy wprowadza, niezwykle rzadki w prawie, wyjątek od zasady *nemo in alium plus iuris transferre potest quam ipse habet*. W uzasadnieniu projektu ustawy wspomniano, że "proponowane rozwiązanie, choć narusza zasadę, że nikt nie może przenieść więcej praw niż sam posiada, nie jest sprzeczne z konstytucyjną ochroną własności, ponieważ chodzi

o tzw. własność powierniczą, przeniesioną wyłącznie dla zabezpieczenia wierzyciela (causa cavendi), a w wyniku likwidacji przedmiotów przewłaszczonych nie dochodzi do uszczuplenia praw wierzyciela (właściciela powierniczego), albowiem w postępowaniu upadłościowym korzysta on w pełni z prawa do zaspokojenia się z sumy uzyskanej w wyniku likwidacji przedmiotu. Rzecz ma się więc identycznie jak w przypadku, gdyby on sam dokonał spieniężenia przedmiotu". Założenie ustawodawcy co do równości sytuacji, w której przedmiot przewłaszczenia spieniężenia syndyk i sam właściciel fiducjarny, budzi jednak pewne zastrzeżenia. Po pierwsze, w sytuacji gdy przedmiot przewłaszczenia spieniężenia syndyk, to nie przekazuje on wierzycielowi zabezpieczonemu przewłaszczeniem na zabezpieczenie całej kwoty uzyskanej jako cena sprzedaży, ale dokonuje potrąceń, o których mowa w art. 345 ust. 1 p.u.n. Po drugie, jeżeli przedmiot przewłaszczenia jest składnikiem przedsiębiorstwa, a syndyk będzie miał trudności w zbyciu przedsiębiorstwa i będzie dokonywana przecena przedsiębiorstwa, indywidualna sprzedaż przedmiotu przewłaszczenia mogłaby prowadzić do uzyskania korzystniejszej ceny.

Wracając do tematu, trzeba stwierdzić, że właściciel fiducjarny jest pełnoprawnym właścicielem przewłaszczonych rzeczy. Pogląd ten wzmacnia stanowisko, w myśl którego, gdyby przedmiot przewłaszczenia znajdował się we władaniu wierzyciela albo osoby trzeciej na mocy stosunku istniejącego pomiędzy wierzycielem a tą osobą trzecią, wówczas regulacja art. 70¹ p.u.n. nie miałaby zastosowania. Wierzyciel mógłby wówczas zaspokoić się z przedmiotu przewłaszczenia, w szczególności poprzez jego sprzedaż i zaspokojenie się z ceny sprzedaży. W takim przypadku syndyk byłby obowiązany do kontroli czynności wierzyciela w zakresie prawidłowości zaspokojenia z przedmiotu przewłaszczenia. W przypadku uzyskania przez wierzyciela ewentualnej nadwyżki, musiałby przekazać ją do masy upadłości.

Gdyby nie treść art. 70¹ p.u.n. właściciel powierniczy mógłby domagać się wyłączenia z masy upadłości. Z kolei nie powinno być sporne, że zgodnie z art. 70 p.u.n. żądanie wyłączenia musi być poprzedzone trybem postępowania upadłościowego, przewidzianym w art. art. 73 i art. 74 ust. 1 p.u.n. Zasada ta jednak odnosi się tylko w stosunku do żądania wyłączenia. Trafnie wskazuje się

w doktrynie, że roszczenie o wyłączenie mienia z masy upadłości ma podobny charakter prawny jak roszczenie windykacyjne na podstawie art. 222 § 1 k.c. Oznacza to, że nawet gdyby przyjąć koncepcję niedopuszczalności drogi sądowej (wątpliwości zostały wskazane powyżej), to dotyczyłaby ona tylko wytoczenia powództwa o wydanie, bez uprzedniego wykorzystania trybu przewidzianego w art. art. 73 i art. 74 ust. 1 p.u.n. Nie powinno być wątpliwości, że sytuacja ta nie obejmuje powództw o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa (art. 189 k.p.c.). Ewentualny brak interesu prawnego, np. z uwagi na istnienie powództwa dalej idącego - o świadczenie, może być stwierdzony w ramach merytorycznego rozpoznania sprawy, a nie w trakcie badania istnienia bezwzględnych przesłanek procesowych.

Podobnie należy ocenić sytuację prawną właściciela fiducjarnego. Art. 70¹ p.u.n. bowiem ogranicza tylko możliwość domagania się przez niego wyłączenia z masy upadłości rzeczy, wierzytelności i innych praw majątkowych przeniesionych przez upadłego na wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności. Co więcej, w przypadku wytoczenia przez niego powództwa o ustalenie, nie będzie mógł być podniesiony argument o braku interesu prawnego z uwagi na istnienie możliwości wytoczenia powództwa o wyłączenie z masy upadłości, gdyż art. 70¹ p.u.n. wprost wyłączył taką możliwość. Zatem badania występowania interesu prawnego będzie musiało odbyć się na podstawie innych okoliczności, ale w trakcie merytorycznego rozpoznania sprawy.

Należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną okoliczność. Otóż, żądanie sformułowane przez powoda składa się z dwóch części. Jedna z nich dotyczy ustalenia prawa własności, natomiast druga dotyczy szeroko rozumianych praw do sumy uzyskanej z „likwidacji” kątowników. Sąd Apelacyjny winien dokładnie ustalić zakres żądania powoda, ponieważ w tej drugiej części, może ono wykraczać poza ramy dopuszczalnego powództwa o ustalenie, a wkraczać w tryb stricte postępowania upadłościowego.

W rezultacie zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej co do zasady okazały się uzasadnione.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.

jw
[aw]